

po likwidacji prywatnego przemysłu w 1972 r., było w zasadzie małymi zakładami przemysłowymi. Ostatnio zjazd naszej Izby podjął uchwałę o zmianie jej nazwy na Izbę Rzemiosła, Drobno Przemysłu i Handlu, co będzie odzwierciedlać jej rzeczywisty charakter.

Jestem zwolennikiem wprowadzenia obligatoryjnej rejestracji w izbach, dając przedsiębiorcy szansę wyboru. Umożliwia to wypracowanie jednolitego stanowiska wobec wielu rozwiązań systemowych w gospodarce, stanowiska, z którym rząd będzie musiał się liczyć. Obecnie każda organizacja ma prawo nadysłać uwagi, a są one najczęściej sprzeczne, a zatem nikt nie musi ich uwzględniać.

Warszawska Izba Rzemieślnicza liczy sobie już prawie 70 lat, zrzesza w tej chwili 25% przedsiębiorstw województwa stołecznego i jest na tym terenie, a także w Polsce największą taką organizacją. Od 12 lat ponownie sprawuje władzę demokratycznie wybrany samorząd, a zmiany, które przeprowadza zmierzają do zwiększenia służebnej roli organizacji wobec naszych członków i stworzenia nowoczesnego programu.

**– Co Izba może zaoferować swoim członkom?**

– Bardzo wiele, nie sposób wymienić wszystkiego. W naszej Izbie istnieje nowoczesny system komputerowej informacji gospodarczej i każda firma może umieścić w nim dane o sobie. Daje to szansę optymalnego doboru partnerów. Niezbędne jest istnienie w kraju jednego systemu, który w przyszłości mógłby współpracować z podobnymi w innych krajach, a nasz spełnia takie warunki. Istnienie takiego źródła informacji jest niezbędne do rozwoju gospodarczego i do rozwijania się kontaktów między firmami w kraju i za granicą.

W Izbie prowadzimy doradztwo kredytowe i prawne, wysyłamy grupy na bezpłatne przeszkolenie do Niemiec. Bardzo ważną sprawą jest edukacja przedsiębiorców. Wszyscy, a szczególnie młode i średnie pokolenie, byliśmy edukowani pod kątem gospodarki centralnie planowanej. Mimo że niektórym właścicielom firm wydaje się, że zawsze działali zgodnie z zasadami ekonomii, to jednak nie można zapomnieć, że cały czas funkcjonowali w chorej rzeczywistości. Teraz w warunkach gospodarki rynkowej pojawił się problem konkurencji, niewielu przedsiębiorców uświadamia sobie, że mogliby sprzedawać swoje wyroby za granicą, jak to robią inne małe firmy na świecie.

Potrzebna jest przede wszystkim edukacja pod kątem marketingowym i nowoczesnych metod zarządzania. My to robimy. Organizujemy 4 razy w roku targi w Warszawie, nasi członkowie biorą udział w innych targach krajowych i zagranicznych. Prowadzimy szkolenia zawodowe, wydajemy dowody kwalifikacji na mistrzów i czeladników w ok. 200 zawodach, opiniujemy akty prawne dotyczące gospodarki itd.

**– Jakie korzyści dla polskiego *small business* może przynieść odbywający się w Warszawie kongres? Czego spodziewa się po nim Pan, jego organizator?**

– Kongres jest organizacją lobbyistyczną, skupiającą corocznie wybitne autorytety. Przyjeżdżają na niego przedsiębiorcy, przedstawiciele organizacji *small business*, naukowcy, przedstawiciele rządów, bankowcy. O jego randze świadczy fakt, że każdorazowo patronat nad nim obejmuje głowa państwa, w którym się on odbywa. Także u nas patronat nad kongresem objął prezydent Lech Wałęsa. Hasło tegorocznego kongresu brzmi: „Small Business czynnikiem integrującym gospodarkę Wschodu i Zachodu”.

Oczekuję od kongresu uświadomienia przede wszystkim naszym decydom, ale także i społeczeństwu, że *small business* jest sprawą niezwyklej wagi dla rozwoju państwa i wymaga specjalnego traktowania. Spodziewam się, że w materiałach kongresu pojawią się konkretne rozwiązania, z których nasz rząd będzie mógł skorzystać, jeśli tylko będzie chciał. Kongres przyniesie też parę korzyści praktycznych – jednym z jego materiałów będzie opracowanie o możliwościach i warunkach inwestowania we wszystkich krajach postkomunistycznych. Jego współautorami są przedstawiciele tych krajów. Powstanie także informator o uczestnikach kongresu i każdy, zarówno przedsiębiorca, jak i przedstawiciel jakiegokolwiek organizacji, może umieścić tam informację o sobie. Imprezą towarzyszącą kongresowi są I Międzynarodowe Targi Small Businessu „Koooperacja” w Poznaniu, na które będą mogli udać się uczestnicy kongresu. Przewidujemy także ich wizyty w małych przedsiębiorstwach oraz w dużych firmach państwowych kooperujących z małymi. Chcemy wykorzystać kongres dla światowej promocji naszego kraju. Będzie to także znakomita okazja do nawiązania kontaktów osobistych.

**– Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiała Agnieszka Dobrowolska

Duża część obecnych, rozlicznych trudności gospodarczych Polski wynika z błędów gigantomanii gospodarczej lat siedemdziesiątych, kiedy sztucznie tworzone „socialistyczne koncerny” łącząc na siłę różne samodzielne organizmy gospodarcze lub włączając małe, średnie, a czasami i duże przedsiębiorstwa tzw. przemysłu terenowego do rozbudowywanych ponad miarę i ekonomiczne potrzeby kraju gigantów gospodarczych. Te same procesy objęły sferę handlu, usług, transportu i budownictwa oraz spółdzielczość, w tym mieszkaniową, z wiadomym efektem.

Skutki tej polityki objawiają się teraz przedłużającą się recesją gospodarczą, napięciami społecznymi wynikającymi z zagrożenia bezrobociem, kłopotami z restrukturyzacją i prywatyzacją wspomnianych wyżej, skarłowaciałych zresztą, gigantów.

Kiedy u nas forsowano koncentrację gospodarki, w ówczesnej Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej dostrzeżono rozliczne zalety małej i średniej przedsiębiorczości, głównie w kontekście tworzenia nowych stanowisk pracy. Małe i średnie przedsiębiorstwa (MSP), w szczególności w krajach o rozwiniętej gospodarce rynkowej, charakteryzują się większą odpornością na kryzysy ekonomiczne, dzięki większej, niż w przypadku dużych organizmów, elastyczności w dostosowywaniu się do zmieniających się warunków gospodarowania. Są one istotnym inicjatorem oraz polem doświadczalnym technologicznej innowacyjności i wynalazczości. Stymulują lokalną przedsiębiorczość oraz mogą stanowić główne źródło nowych miejsc pracy, których tworzenie jest znacznie mniej kapitałochłonne niż w przypadku dużych przedsięwzięć gospodarczych.

Powyższe przesłanki sugerują szersze zainteresowanie małą i średnią przedsiębiorczością ze strony rządu RP oraz innych organów władzy państwowej. Poważne wsparcie ze strony państwa rozwoju tego sektora w całym kraju, a w szczególności w regionach zagrożonych strukturalnym bezrobociem wywołanym upadaniem jedynych, dominujących lokalnie dużych firm, byłoby z jednej strony podstawowym sposobem rozwiązania problemu bezrobocia, z drugiej zaś zbliżałoby nasz kraj do struktury gospodarczej rozwiniętych krajów członkowskich Wspólnot Europejskich, w których około dwóch trzecich miejsc pracy zapewniają MSP, a i udział tego sektora w tworzeniu produktu narodowego brutto niewiele odbiega od tej wysokości.

Marian J. Stasiak

# Pomoc małym i średnim przedsiębiorstwom we Wspólnotach Europejskich

W wewnętrznej polityce gospodarczej Wspólnot Europejskich MSP zajmują miejsce szczególne. Wynika to z wielu aspektów tej polityki mających pryncypialny charakter – m.in. jeden z tych aspektów dotyczy zasady wolnej konkurencji, drugi polityki regionalnej – a formalną podstawę znajduje w postanowieniach Traktatu Rzymskiego. W strategii Wspólnot popieranie małej i średniej przedsiębiorczości wiąże się również z uznaniem tego sektora za główne źródło nowych miejsc pracy, co, wobec stałych problemów z bezrobociem w większości krajów WE, umacnia strategiczną pozycję sektora MSP zarówno w polityce gospodarczej Wspólnot, jak i krajów członkowskich. W konsekwencji wydano, jednolite dla całego obszaru Wspólnot, szczegółowe uregulowania prawne, stworzono system preferencji zapewniających dopływ kapitału oraz ulgi podatkowe i celne. U podstaw tych decyzji był również cel, jakim stało się utworzenie od 1993 r. Jednolitego Rynku.

Uznano przy tym, że jednoznaczna definicja MSP nie jest możliwa. Jednak, jako ogólną zasadę, przyjęto we Wspólnotach, że do MSP zalicza się firmy, które zatrudniają nie więcej niż 500 pracowników, mają aktywa netto nie przekraczające 75 milionów ECU, a udziały kapitałowe dużych przedsiębiorstw w tych firmach nie przekraczają jednej trzeciej. W zależności od lokalnych warunków w poszczególnych krajach członkowskich powyższe wyznaczniki mogą być obniżane. Wszak średnie przedsiębiorstwo w warunkach RFN czy Wielkiej Brytanii jest uznawane za duże w warunkach Grecji lub Portugalii.

Zanim jeszcze sektor MSP uzyskał swoisty priorytet w polityce Wspólnot Europejskich, Komisja podjęła decyzje wspierające rozwój tej grupy przedsiębiorstw poprzez ułatwianie im kontaktów gospodarczych, również zagranicznych. Utworzono w tym celu rodzaj komputerowego banku danych, **Business Cooperation Centre (BCC – Centrum**

**Współpracy Gospodarczej)** znane również pod francuską nazwą **Bureau de Rapprochement des Entreprises (BRE)**. BCC rozpoczęło działalność w 1973 r., jako pierwsza, powołana decyzją Komisji, instytucja pomagająca małym i średnim przedsiębiorstwom w znalezieniu partnerów gospodarczych, zarówno w innych krajach członkowskich Wspólnot, jak i w krajach trzecich. Pomoc ta obejmuje różne rodzaje współpracy, w tym współpracę techniczną, finansową i handlową oraz zapewnia możliwie najszersze rozpowszechnienie ofert i propozycji współpracy ze strony MSP. Ma ona otwarty charakter i realizowana jest za pośrednictwem sieci profesjonalnych doradców korespondencyjnych działających w różnych krajach. BCC (BRE) świadczy usługi poprzez przesyłanie odpowiednich dokumentów (przygotowanych po angielsku lub francusku) do zainteresowanych przedsiębiorstw i doradców-korespondentów; są to tzw. profile współpracy (zawierające ogólne informacje o przedsiębiorstwach i opisy rodzajów pożądanej współpracy gospodarczej, preferowany region działalności partnera), rodzaj ogłoszeń (zawierających charakterystykę współpracy i numer sprawy, lecz bez podania nazwy MSP) przesyłanych do doradców BCC w różnych krajach oraz tzw. profile przedsiębiorstw (nazwa i pełny adres przedsiębiorstwa, nazwiska kompetentnych osób, ogólne informacje o przedsiębiorstwie, skali i zasięgu aktywności, obrotach, liczbie zatrudnionych i, jeśli to możliwe, referencje bankowe) przesyłane do zainteresowanych przedsiębiorstw i doradców-korespondentów. Oczywiście pierwszy krok w całej procedurze należy do konkretnego MSP zainteresowanego współpracą z MSP z innego kraju. Wysyła ono wtedy formularz zgłoszeniowy (wspomniany wyżej „profil współpracy”) do Dyrekcji Generalnej XXIII Komisji Wspólnot Europejskich do Brukseli. BCC w Brukseli, po sprawdzeniu formu-

larza i nadaniu sprawie numeru, wprowadza ją do banku danych oraz wysyła wspomniane „ogłoszenie” do sieci doradców-korespondentów, którzy z kolei rozpowszechniają je w prasie, czasopiśmie, biuletynach, czy wprowadzają do różnych banków danych. Zainteresowani współpracą nawiązują kontakt z BCC (telefon, faks, teleks, poczta) w celu uzyskania szczegółowych informacji o danej inicjatywie, w wyniku czego otrzymują „profile przedsiębiorstw”. Na ostatnim etapie zainteresowane strony podejmuje decyzję o nawiązaniu współpracy.

Korzystanie z systemu jest bezpłatne. Nie ma również liczbowych ograniczeń w oferowaniu wniosków współpracy. Wnioski są ważne przez sześć miesięcy, okres ten może być przedłużony o dalsze pół roku. Korzystać z BCC (BRE) mogą również polskie MSP.

W miarę, jak zagadnienie małych i średnich przedsiębiorstw wzrastało do rangi priorytetów gospodarczych Wspólnot Europejskich, tworzono nowe struktury w łonie komisji powołanej do pomocy w rozwoju sektora. Przede wszystkim utworzono **Dyrekcję Generalną XXIII – Polityka Przedsiębiorczości, Dystrybucja i Handel, Turystyka i Spółdzielczość (DG XXIII – Enterprise Policy, Distributive Trades, Tourism and Cooperatives)**, która przejęła koordynację promocji MSP oraz nadzór nad większością form małej i średniej przedsiębiorczości.

Z kolei **Dyrekcji Generalnej XVI (Polityka Regionalna)** podlegają **Ośrodki Gospodarczo-Innowacyjne Wspólnot Europejskich (European Community Business Innovation Centres - EC BIC)** działające od 1984 r., a **Dyrekcji Generalnej III (Rynek Wewnętrzny i Problematyka Przemysłu – Internal Market and Industrial Affairs) – Zorganizowane Grupy Interesów (European Economic Interest Grouping)**.

Rok 1983 ogłoszono Europejskim Rokiem Małej i Średniej Przedsiębiorczości



oraz Rękodzielnictwa, co dało Komisji okazję do potwierdzenia roli i ważności tych form przedsiębiorczości. W 1986 decyzją Komisji powołany został niezależny **Zespół Operacyjny ds. Małych i Średnich Przedsiębiorstw** z szerokimi uprawnieniami koordynacyjnymi odnośnie wszelkich inicjatyw dotyczących MSP. Kolejnym krokiem, o podstawowym znaczeniu dla omawianego sektora, było przyjęcie w 1986 r. przez Radę WE, opracowanej przez Komisję, rezolucji w sprawie programu działania na rzecz małych i średnich przedsiębiorstw, nadal obowiązującego, rozwijanego i uzupełnianego o nowe inicjatywy. Program ten obejmuje wszelkie przedsięwzięcia typu legislacyjnego, finansowego, w tym fiskalnego, kooperacyjnego i handlowego, doradczego oraz inne możliwe ułatwienia.

W całym systemie promocji małych i średnich przedsiębiorstw, dla Polski, oczekującej na ratyfikację Układu Europejskiego (stowarzyszeniowego) przez Parlament Europejski i parlamenty krajów członkowskich, a rozwijającej współpracę z WE (od marca br.) na podstawie Umowy Przejściowej, praktyczne znaczenie mają zinstytucjonalizowane ułatwienia w nawiązywaniu kontaktów kooperacyjnych przez polskie MSP z partnerami ze Wspólnot Europejskich.

Polska, jako pierwszy kraj w Europie Środkowo-Wschodniej, uzyskała prawo dostępu do **Sieci Współpracy Gospodarczej (Business Cooperation Network – BC-Net)**, utworzenia **Korespondencyjnego Ośrodka Euro-Info (Euro-Info Centre – EIC)** oraz do udziału w spotkaniach – sesjach organizowanych w ramach Europarteneriatu.

Pierwszy był BC-Net, który działa od stycznia 1991 przy Centrum Informatycznym Centralnego Urzędu Planowania (Centrum Informatyczne CUP, Zakład Współpracy z EWG, ul. Żurawia 4a, 00-503 Warszawa, tel. 6935899, faks 217508), a następny – działający formalnie od końca 1991 r. przy Krajowej Izbie Gospodarczej (KIG, Zespół ds. BC-Net i BRE, ul. Trębacka 4, 00-074 Warszawa, tel. 260221 wewn. 320, faks 274088).

Obie instytucje mają swoich lokalnych korespondentów-doradców, którzy pośredniczą i pomagają zainteresowanym przedsiębiorstwom w korzystaniu z usług BC-Net.

BC-Net jest bardziej rozwinięta niż BCC formy pomocą małym i średnim przedsiębiorstwom w nawiązywaniu między nimi współpracy międzyregio-

nalnej i zagranicznej za pośrednictwem blisko 500 współpracujących ośrodków, tak jak wymienione dwa polskie. BC-Net odróżnia od BCC m.in. poufny charakter operacji.

Jeśli jakieś polskie przedsiębiorstwo pragnie nawiązać współpracę z partnerem z WE, prosi o pośrednictwo lokalnego konsultanta-korespondenta BC-Net, który, po dokonaniu odpowiedniej analizy, sporządza odpowiednio kodowany tzw. profil współpracy (Cooperation Profile – CP). CP przesyłany jest następnie do centralnego systemu BC-Net w Brukseli, gdzie w komputerowym banku danych automatycznie porównywany jest ze znajdującymi się w systemie innymi CP. Jeśli porównanie to wykaże komplementarność dwóch CP (nazywa się to *matching*), centralny system BC-Net informuje o tym obydwie lokalne BC-Net, które dostarczyły do centrali odpowiadające sobie CP, przesyłając im CP zgłoszone przez drugiego. Z kolei lokalne BC-Net reprezentujące przedsiębiorstwa nawiązują kontakt i podejmują decyzje prowadzące do zainicjowania współpracy reprezentowanych przez siebie przedsiębiorstw lub nie.

Gdyby procedura *matching* nie dała pozytywnych efektów, stosowany jest inny tryb kojarzenia partnerów, angażujący lokalne BC-Net posiadające komputerowy program (zwany BRS Comms), umożliwiający zastosowanie takiej samej operacji *matching* jak w centralnej bazie w Brukseli.

Maksymalny okres ważności zgłoszenia wynosi pół roku i może być przedłużony o następne pół roku, jeśli dane w CP nie zdezaktualizowały się.

Inny instrument wspomagania MSP, system EURO-INFO CENTRES (EIC), utworzony został w 1987 r. w celu zapewnienia przedsiębiorstwom lepszego dostępu do wszelkiego typu aktualnych informacji z zakresu polityki gospodarczej, informacji prawnej oraz o programach sektorowych, mających na celu rozwój przedsiębiorczości i powiązań kooperacyjnych, w szczególności w aspekcie Jednolitego Rynku Europejskiego.

Każdy EIC działa niezależnie, za pośrednictwem współpracujących instytucji lokalnych, tzw. *host organizations*, którymi mogą być lokalne izby gospodarcze, agencje rozwoju regionalnego, firmy konsultingowe itp., dobrze zorientowane w polityce Wspólnot Europejskich oraz mające doświadczenie w doradztwie ekonomicznym. EIC

zapewnia ciągłość informacji i bezpośrednio obsługę doradcą kierowników przedsiębiorstw, na wysokim poziomie jakości oraz mającą praktyczną wartość przy opracowywaniu ofert współpracy czy wniosków do instytucji finansowych. Większość pytań formułowanych przez przedsiębiorstwa dotyczy polityki i programów rozwoju, instrumentów finansowania przedsiębiorczości oraz prawa gospodarczego, obowiązujących zarówno na szczeblu Wspólnot, jak i poszczególnych krajów członkowskich. EIC stymuluje i ułatwia współpracę ponad granicami oraz za pomocą sieci BC-Net pomaga przedsiębiorstwom w nawiązaniu współpracy. Obecnie działa około 200 ośrodków EURO-INFO, z którymi łączność zapewnia 16 satelitów. Z inicjatywy ministra Jacka Saryusz-Wolskiego, pełnomocnika rządu ds. integracji europejskiej oraz pomocy zagranicznej, Polska, znowu jako pierwszy kraj Europy Środkowo-Wschodniej, została włączona od 1991 r. do sieci EIC, uzyskując prawo do utworzenia korespondencyjnego EURO-INFO CENTRE (ul. Nowogrodzka 31, 00-511 Warszawa, tel. 6285862, telex 291617).

Kolejne formy promocji małej i średniej przedsiębiorczości, stanowiące elementy polityki regionalnej Wspólnot Europejskich, to, wspomniane już wyżej, **EUROPARTENARIAT** oraz **Ośrodki Gospodarczo-Innowacyjne Wspólnot Europejskich (EC BIC)**, których głównym celem jest wspomaganie rozwoju przedsiębiorczości w regionach gorzej rozwiniętych gospodarczo lub w regionach, w których przedsiębiorstwa przeżywają regres ze względu na przynależność do tzw. zanikających gałęzi przemysłu.

Polskie przedsiębiorstwa brały już udział w imprezach organizowanych w ramach EUROPARTENARIATU. Są to spotkania firm z danego regionu pragnących nawiązać współpracę. **Koordynatorem udziału polskich firm w sesjach EUROPARTENARIATU jest Krajowa Izba Gospodarcza.**

Należy wyrazić nadzieję, że w miarę postępu reformy gospodarczej w naszym kraju małe i średnie przedsiębiorstwa uzyskają znaczenie, jakie już mają w krajach o ustabilizowanej gospodarce rynkowej.

Marian J. Stasiak

Autor jest ekonomistą, doradcą ministra, pracownikiem w Biurze ds. Integracji Europejskiej URM, członkiem Team Europe – Poland